

ANNA BIZIOREK



WYBÓR • OPIEKA • RASY

PSY RASOWE



ANNA BIZIOREK



PSY RASOWE



SPIS TREŚCI

PRZYGOTOWANIE

NA PRZYBYCIE PUPILA 4

1. Wybór odpowiedniego psa 4

Dlaczego tak ważny jest właściwy wybór? 4

Decyzja o zakupie lub przygarnięciu czworonoga 5

„Mamo, tato kup mi psa!” czyli jakie psy są najlepsze dla dzieci 7

Która rasa jest najlepsza? 7

Do czego jest potrzebny rodowód? 10

Jak wybrać dobrą hodowlę? 14

Które szczenię z miotu wybrać? 15

2. Jak się przygotować na przybycie psa? 16

Plan 16

Ustalanie zasad 17

Podział obowiązków 17

Inne zwierzęta w domu 18

Drugi pies 19

3. Zakupy 20

Jedzenie 21

Smycz i szelki (obroża) 21

Miski 21

Zabawki, gryzaki 22

Podkłady higieniczne 22

Legowisko 22

Aksesoria do przewozu samochodem 22

Aksesoria, które przydadzą się w późniejszym czasie 24

Test – wybierz idealnego psa dla siebie i swojej rodziny 25

PSY OZDOBNE I DO TOWARZYSTWA 30

BICHON FRISÉ 30

BOSTON TERRIER 32

BULDOG FRANCUSKI 34

CHIHUAHUA 36

COTON DE TULÉAR 38

HAWAŃCZYK 40

LHASA APSO 42

MALTAŃCZYK 44

MOPS 46

SZPIC MINIATUROWY 48

PUDEL 50

SHIH-TZU 52

TERIER TYBETAŃSKI 54

YORKSHIRE TERRIER 56

PINCZERY I SZNAUCERY 58

DOBERMAN 58

PINCZER MINIATUROWY 60

PINCZER ŚREDNI 62

SZNAUCER I SZNAUCER MINIATUROWY 64

TERIERY 66

AIREDALE TERRIER 66

AMERICAN STAFFORDSHIRE TERRIER 68

BULTERIER;

BULTERIER MINIATUROWY 70

CAIRN TERRIER 72

JACK RUSSELL TERRIER;

PARSON RUSSELL TERRIER 74

SKYE TERRIER 76

STAFFORDSHIRE BULL TERRIER 78

TERIER WALIJSKI 80

WEST HIGHLAND WHITE TERRIER 82

STRÓŻE STAD I PSY RATOWNICZE 84

BERNEŃSKI PIES PASTERSKI	84
DUŻY SZWAJCARSKI PIES PASTERSKI	86
ENTLEBUCHER	88
HOVAWART	90
LANDSEER	92
MOSKIEWSKI PIES STRÓŻUJĄCY	94
NOWOFUNDLAND	96
OWCZAREK ŚRODKOWOAZJATYCKI	98
PIRENEJSKI PIES GÓRSKI	100
POLSKI OWCZAREK PODHALAŃSKI	102

PSY STRÓŻUJĄCE 104

BOKSER	104
BULMASTIF	106
CANE CORSO ITALIANO	108
CZARNY TERIER ROSYJSKI	110
DOG ARGENTYŃSKI	112
DOG DE BORDEAUX	114
DOG NIEMIECKI	116
ROTTWEILER	118
SHAR PEI	120

PSY MYŚLIWSKIE 122

BEAGLE	122
BLOODHOUND	124
CHART POLSKI	126
CLUMBER SPANIEL	128
COCKER SPANIEL ANGIELSKI	130
FLAT COATED RETRIEVER	132
GOLDEN RETRIEVER	134
GOŃCZY POLSKI	136
JAMNIK	138
LABRADOR RETRIEVER	140

MAŁY MÜNSTERLÄNDER	142
NOVA SCOTIA	
DUCK TOLLING RETRIEVER	144
OGAR POLSKI	146
PORTUGALSKI PIES DOWODNY	148
SETER ANGIELSKI	150
WHIPPET	152
WYŻEŁ NIEMIECKI SZORSTKOWŁOSY	154
WYŻEŁ WEIMARSKI	156
WYŻEŁ WĘGIERSKI KRÓTKOWŁOSY	158

SZPICE, RASY PIERWOTNE**I PSY ZAPRZĘGOWE 160**

AKITA	160
ALASKAN MALAMUTE	162
CHOW CHOW	164
HUSKY SYBERYJSKI	166
SAMOYED	168
SZPIC WILCZY	170
TAJSKI RIDGEBACK	172

PSY PASTERSKIE 174

AUSTRALIAN CATTLE DOG	174
BEARDED COLLIE	176
BORDER COLLIE	178
OWCZAREK AUSTRALIJSKI (TYP AMERYKAŃSKI)	180
OWCZAREK NIEMIECKI	182
POLSKI OWCZAREK NIZINNY	184

PSY NIERASOWE 186

PIES NIERASOWY	186
Bibliografia	188
Słowniczek	190



PRZYGOTOWANIE NA PRZYBYCIE PUPILA

Ten rozdział poświęcony jest przygotowaniom na przybycie czworonoga. Można tu znaleźć wiele praktycznych wskazówek, m.in. jak wybrać psa dla siebie, co należy wiedzieć o nim, jak przygotować wszystkich domowników, a także co warto kupić oraz jak się dobrze zorganizować, aby życie z psem było przyjemne i nie dostarczało zbyt wielu rozczarowań.

1. WYBÓR ODPOWIEDNIEGO PSA

Poniżej zostały przedstawione kolejne kroki wyboru odpowiedniego pupila. Zaczynając od decyzji o jego posiadaniu, poprzez wybór rasy i odpowiedniej hodowli, selekcję szczeniaka z miotu, a kończąc na zwierzętach do adopcji.

Dlaczego tak ważny jest właściwy wybór?

Jako szkoleniowiec często spotykam się z problematycznymi psami. Czasami problem leży po stronie właściciela, a czasami po stronie psa. Jednak w tym drugim przypadku jest to po części także „wina” właściciela, bo wybrał sobie czworonoga,

który nie pasuje do jego stylu życia. Jeśli jest się osobą, która nie lubi wychodzić z domu i najchętniej siedzi z książką w ręce lub przed telewizorem, to z pewnością żaden pies pracujący, np. border collie, owczarek niemiecki czy też inny czworonóg, którego roznosi nadmiar energii, np. bokser, american staffordshire terrier (amstaff) nie będzie odpowiedni. Jeżeli ktoś lubi wędrówki po górach, a sprawi sobie mopsa bądź chow-chowa, to na pewno nie będzie on dobrym kompanem podczas wycieczek. Osoby w podeszłym wieku nie mogą mieć energicznych czy dużych psów, które mogłyby je wyrzucić podczas spaceru. To wszystko, o czym piszę, może wydawać się oczywiste, lecz często można uniknąć problemów behawioralnych, wybierając psa pod kątem jego

temperamentu, a nie wyglądu – tak jak powinno się wybierać partnera na całe życie.

Jamniki czy teriery kochają kopać w ziemi i mogą zniszczyć ogród. Inne rasy również mogą zacząć demolować ogród, jeśli nie zapewni się im wystarczającej dawki ruchu, ćwiczeń i spacerów poza posesją. Są także zwierzęta, które ubóstwiają się włóczyć, jeszcze inne szczekać, gryźć czy żuć itp. Jeżeli wiesz o tym, kupując takiego czworonoga, to masz świadomość, jak może wyglądać życie z nim. Natomiast brak podstawowej wiedzy na temat psów konkretnej rasy może niestety doprowadzić do wielu rozczarowań.

Często zdarza się, że kupuje się szczeniaka pod wpływem impulsu, np. bo jest słodki, bo ktoś ma takiego fajnego psa, bo w telewizji był film, w którym wystąpił taki mądry pies, itp. Dlatego dobrze jest pamiętać o tym, że im więcej czasu poświęci się przy wyborze rasy, hodowli i szczenięcia z miotu, tym lepsza relacja będzie z przyszłym pupilem.

Decyzja o zakupie lub przygarnięciu czworonoga

Zanim zaczniesz wybierać pupila dla siebie, zastanów się, czy jesteś gotowy na kilkunastoletnie poświęcenie. Pies nie jest zabawką, więc

nie możesz go po prostu wyrzucić czy oddać, kiedy się znudzi. Mimo że psy potrafią sprawić dużo radości, bardzo często rozczarowują swoich opiekunów. Kiedy mija euforia związana z posiadaniem czworonoga i pierwsze emocje już opadną, zaczyna się dostrzegać jego wady, np. załatwia się w domu, ślini się, brudzi, gubi sierść, śmierdzi, gryzie (szczególnie boleśnie, kiedy żąbkuje), demoluje mieszkanie, ciągnie na smyczy, wyje zostawiony sam w domu, żebrze przy posiłkach, porywa jedzenie ze stołu, skacze na gości, uciążliwie szczeka, przewraca dzieci, zjada ze smakiem odchody na spacerze lub tarza się w nich, ucieka, nie reaguje na przywołanie, warczy, kiedy chcesz mu coś odebrać, pakuje się do łóżka ubłocony po spacerze. Taka jest niestety rzeczywistość wielu osób, które przyjęły pod swój dach słodziutkiego szczeniaczka.

Decydując się na czworonoga, bierzesz za niego odpowiedzialność na najbliższe kilkanaście lat – do końca jego życia. Jeśli któraś z wymienionych wcześniej wad jest dla ciebie nie do zaakceptowania, to zastanów się czy naprawdę chcesz go mieć.

Żeby ułatwić podjęcie decyzji na następnej stronie wypunktowane zostały najważniejsze kwestie, które należy przemyśleć.



DOMOWNICY:

- » Czy wszyscy na pewno chcą mieć psa?
- » Czy ktoś ma alergię na sierść lub ślinę psów?
- » Czy są w domu inne zwierzęta i jak może na nie wpłynąć obecność nowego osobnika?

CZAS:

- » Czy masz wystarczająco dużo czasu na spacer (ze szczeniakiem należy wychodzić co 1–2 godziny, dorosły pies wymaga trzech spacerów dziennie, w tym minimum jednego dłuższego)?
- » Czy znajdziesz czas na zajmowanie się pupilem w domu, poza spacerami – zabawa, pieszczoty, pielęgnacja itp.?
- » Czy będziesz mógł pozwolić sobie na szkolenie czworonoga (minimum jeden trening dziennie po 10–15 minut)?
- » Co z nim zrobisz jeśli się coś zmieni w twoim życiu i spowoduje to znaczące ograniczenie twojego czasu (studia, założenie rodziny, praca, awans itp.)?

CHĘĆ:

- » Wyobraź sobie koszmarny upał, burzę z piorunami lub -30°C ze śniegiem po kolana, czy jesteś gotowy wychodzić na spacer niezależnie od pogody?
- » Czy jesteś skłonny zmienić większość swoich obecnych nawyków?

WAKACJE:

- » Czy będziesz mógł zabrać czworonoga ze sobą (niewiele ośrodków przyjmuje gości ze zwierzętami)?
- » Czy masz odpowiednią osobę, która zgodzi się wziąć psa na czas trwania twojego urlopu?
- » Czy będziesz miał środki finansowe na hotel dla zwierząt lub na wynajęcie opiekuna?

FINANSE:

Najbardziej drażliwy temat, ale również bardzo ważny. Decydując się na psa, wiele osób nie zdaje sobie sprawy, jak duże koszty będą ponosić. Trudno jest określić stały koszt miesięczny lub roczny. Wszystko zależy od wielkości czworonoga, po-

datności na choroby, a także charakteru oraz losowych zdarzeń, np.: skaleczenia, złamania, choroby, zniszczenia w domu, szkody wyrządzone przez psa osobom trzecim itp. Spodziewane wydatki:

- » **Jedzenie:** stałe koszty miesięczne (zależne od wielkości psa).
- » **Akcesoria:** 1–2 razy na rok (smycz, obroża, szelki także samochodowe, kaganiec itp.).
- » **Zabawki:** kilka razy w roku, chyba że pies jest urodzonym niszczycielem, to wtedy zdecydowanie częściej.
- » **Legowisko:** 1–2 razy na rok (chyba, że uwielbia żuć).
- » **Pierwsze szczepienie:** choroby wirusowe trzy powtórki i wścieklizna jednorazowo.
- » **Szczepienia przypominające:** raz w roku.
- » **Smakołyki do szkolenia:** raz na tydzień.
- » **Kurs posłuszeństwa:** jednorazowo (chyba, że chcesz więcej).
- » **Konsultacja z behawiorystą/trenerem:** przy kłopotach wychowawczych.
- » **Fryzjer:** średnio raz na kwartał (w zależności od sierści).
- » **Leczenie:** jeśli pies dużo choruje to trzeba się liczyć z wysokimi kosztami.
- » **Kastracja.**

Do tego wszystkiego warto doliczyć koszty zniszczonych sprzętów w domu (np. kanapa, podłogi, drzwi, ściany, stoły i krzesła (obgryzione nogi), dywany, firanki itp.

Na co dzień spotykam się z czworonogami, które sprawiają mniejsze lub większe problemy. Mogę z pewnością stwierdzić, że nie ma psa idealnego. Każdy prędzej czy później zaczyna rozrabiać i jeśli nie wiesz, jak sobie z nim radzić, pojawiają się kłopoty. Wiele osób przy pierwszych trudnościach pozbywa się czworonoga, podrzucając go do schroniska, przywiązując do drzewa lub wyrzucając z pędzącego samochodu. Warto zatem przemyśleć wszystko jeszcze raz, zastanowić się, czy sprostasz wszystkim obowiązkom.



„Mamo, tato kup mi psa!” czyli jakie psy są najlepsze dla dzieci.

Choć znani i dobrzy trenerzy nieustannie o tym mówią, nie będę oryginalna i powtórzę to samo: „Nie kupuj psa dziecku!” Jeśli ktoś mnie pyta, jakiego psa najlepiej wybrać, odpowiadam: „pluszowego”.

Pociechy szybko się nudzą nowymi zabawkami, pies może będzie atrakcyjny trochę dłużej – dopóki będzie słodkim szczeniakiem, wzbudzającym podziw większości przechodniów, sąsiadów, kolegów i koleżanek. Lecz po kilku miesiącach euforia minie, zaczną się kłopoty wychowawcze, a pies stanie się przykrym obowiązkiem. Dziecko pewnie zacznie się wymigiwać od obowiązków i większość spadnie na rodziców, nawet jeśli wcześniej błagało na kolanach i obiecywało, że będzie się nim zajmować.

Pamiętaj, jeśli decydujesz się na czworonoga, musi to być uzgodnione ze wszystkimi członkami rodziny. Odpowiedzialność za wychowanie zwierzęcia spada jednak na rodziców. Latorośle mogą ewentualnie pomagać w zadaniach. W każdym razie nie wolno podejmować decyzji pod ich presją.

Zawsze można powiedzieć, że musisz się nad tym zastanowić. Dobrze jest wyznaczyć dziecku realne cele, które musi osiągnąć, aby dostać

psa. Tylko pamiętaj, jeśli złożysz obietnicę, nie będziesz mógł się już z tego wycofać, więc zastanów się, czy rzeczywiście tego chcesz. Jeśli dziecku naprawdę zależy, będzie dążyć do zrealizowania zadań. Masz też inną możliwość, żeby sprawdzić dziecko, zaproponuj mu najpierw inne, mniejsze zwierzę, np. myszkę, chomika bądź karnarka. Łatwo wtedy zaobserwować, czy jest ono obowiązkowe.

Która rasa jest najlepsza?

Pies domowy jest najbardziej zróżnicowanym gatunkiem na świecie. Jak więc wybrać odpowiednią rasę? Ludzie często przy wyborze kierują się popularnością czworonogów lub ich wyglądem zewnętrznym. Zdarza się także, że kupują je dziecku, które samo dokonuje wyboru swojego wymarzonego pupila.

Zanim zdecydujesz się na konkretną rasę rozważ pewne cechy psa:

1. Wielkość: Przyjęto się dzielić rasy na miniaturowe, małe, średnie, duże i olbrzymie. Jeśli chcesz dużego psa lub olbrzymia, zastanów się, czy masz dla niego odpowiednie warunki i czy

PAMIĘTAJ

Nie możesz kupić dziecku psa, bo nie jest on zabawką.

dasz sobie radę z jego ułożeniem. Pamiętaj, że im większy pies, tym może być trudniejszy do opanowania. Nieprawdą jest, że dog niemiecki jest oazą spokoju. Znam wiele temperamentnych lub agresywnych dogów. Podobny mit pokutuje o owczarku niemieckim. Rzekomo jest to idealny pies stróżujący – bardzo podatny na szkolenie. W rzeczywistości jest to jedna z trudniejszych ras i nie nadaje się dla osób niedoświadczonych. Owszem, jest podatna na szkolenie, ale wymaga też dużo ruchu i pracy z człowiekiem, w przeciwnym wypadku może stać się nie do zniesienia, podobnie zresztą jak border collie. Jeśli ma to być twój pierwszy czworonóg, lepiej pomyśl o rasie małej, ewentualnie średniej, ale uwaga – potrafią być dość głośne, niektóre mają opinię szczekaczy lub żartobliwie są nazywane systemem wczesnego ostrzegania.

2. Aktywność psa: Każdy pies potrzebuje ruchu, jeden więcej, inny mniej. Kiedy decydujesz się na rasę pracującą typu siberian husky, border collie czy owczarek niemiecki, będziesz musiał zapewnić mu dużo ćwiczeń fizycznych.

3. Twoja aktywność: Czy będziesz w stanie podołać jego potrzebom energetycznym lub czy pupil zdoła podołać twoim?

4. Przeznaczenie: Jeśli planujesz trenować jedną z dyscyplin kynologicznych, wybierz taką rasę, która ma ku temu predyspozycje, np. agility lub frisbee – border collie, weight pulling – amstaff, malamut itp. Gdy interesuje cię pies stróżujący, poszukaj wśród osobników, które mają rozwinięty instynkt stróżowania (owczarek środkowoazjatycki, owczarek niemiecki lub inne mniejsze rasy). Jeżeli chciałbyś typowego kanapowca, to można je znaleźć wśród małych czworonogów, np. mal-

tańczyk, cavalier king charles spaniel, mops. A może potrzebujesz psa, który ma świetny węch i będzie pomagał w tropieniu, wtedy pomyśl o zwierzętach myśliwskich (beagle, gończy polski, ogar polski).

5. Temperament: Jakiego chcesz mieć pupila – spokojnego czy raczej energicznego, a może nastawionego na pracę z człowiekiem lub takiego, który chadza własnymi drogami (np. beagle)?

6. Rodzaj włosów: Niektóre rasy wymagają dużo zabiegów pielęgnacyjnych, inne mniej. Niektóre psy mają sierść, którą gubią na każdym kroku – zostaje na meblach, ubraniach, podłodze. Jest jeszcze kwestia alergii. Czworonogi, które mają włosy, a nie sierść w mniejszym stopniu uczulają alergików, ponadto nie gubią włosów (np. pudel, yorkshire terier, czarny terier rosyjski). Jednak niekoniecznie nadają się dla pedantów, gdyż na długim włosie zbiera się błoto lub resztki jedzenia. I wreszcie kwestia groomera – są zwierzęta, wymagające specjalistycznego strzyżenia (m.in. pudel, bichon frise), a inne potrzebują trymowania (teriery, sznauclery).

7. Alergicy w domu: Niektóre są bardziej alergizujące niż inne, ale warto pamiętać o tym, że nie ma psów całkowicie hipoalergicznym.

8. Czujność (poziom hałasu): Jeśli mieszkasz w bloku, a sąsiedzi nie tolerują hałasu, dobrze się zastanów, aby nie mieć z nimi w przyszłości problemów. Z kolei w domu może chcesz, żeby pupil alarmował, kiedy w pobliżu dzieje się coś niepokojącego.

9. Podatność na choroby: Ciężko jest zdecydować, które choroby są mniej uciążliwe, jednak



dobrze jest wiedzieć, na jakie choroby jest podatna rasa, którą wybierzesz (np. udar cieplny, dysplazja stawów biodrowych, choroby serca, skręt żołądka).

10. Żywnienie: Dowiedz się, jakie wymagania ma wybrana przez ciebie rasa pod kątem jakości i ilości niezbędnego pożywienia. Niektóre wymagają specjalistycznych karm.

Nie ma psa idealnego dla wszystkich, ale można znaleźć idealnego czworonoga dla siebie – trzeba tylko dobrze poszukać. W drugiej części książki poświęconej rasom znajdują się opisy, zdjęcia i mnóstwo ciekawych wskazówek, dotyczących wybranych ras. Każda z nich jest inna, była wyhodowana w konkretnym celu i musiała wykonywać określone zadania.

Dobrym źródłem poznania czworonogów jest także wystawa psów rasowych organizowana przez związek kynologiczny. Można zobaczyć na żywo przedstawicieli konkretnej rasy, zaobserwować, jak się zachowują, dowiedzieć się, jak należy przygotować psa do wystawy.

Jeśli już wybierzesz rasę lub masz kilka typów możesz porozmawiać z hodowcami lub innymi posiadaczami twojego faworyta. Dowiedz się, o najczęstszych problemach, chorobach, typowym

zachowaniu, sposobie żywienia, a także kosztach utrzymania. Najpewniej jest dowiedzieć się u źródła, ponieważ dość często zdarzają się rozbieżności w opisach rasy – zwykle czerpanych z wzorca – a stanem faktycznym. Przy wyborze lepiej kierować się opiniami krytyków, np. „ratlerki to straszne szczekacze”, „owczarki niemieckie lubią być agresywne w stosunku do innych psów”, „beagle chodzą własnymi drogami i niechętnie wracają na przywołanie” (spotkałam się także z opinią, że beagle to psy autystyczne), „dogi strasznie się ślinią”, „labradora to łasuchy, zjadają wszystko co nadaje się do jedzenia (a nawet przedmioty, które się do tego nie nadają)”, „boksery są strasznie ruchliwe i skoczne, skaczą na wszystkich na powitanie, nawet po głowach, potrafią też człowieka przewrócić”. Każdy pies ma wady i pojawiają się one dużo częściej niż zalety, które biorą się ze wzorca rasy. Jak sama nazwa wskazuje jest to tylko wzorec, czyli tak naprawdę opis idealnego osobnika danej rasy. Pamiętaj, że niektóre czworonogi nieznacznie odbiegają od wzorca rasy, a inne dużo bardziej.

Wśród ras psów uznawanych za rodzinne – labrador, golden – nierzadko spotyka się osobniki agresywne, uciążliwie szczekające, skaczące na ludzi i ciągnące na smyczy tak mocno, że o kontuzję barku nietrudno. Skąd to się bierze? Jeśli z góry

założy się, że zwierzak będzie grzeczny jak dorosłe, bo przecież jest „stworzony dla rodziny”, to prawdopodobnie zrobi się niewiele, żeby go odpowiednio wychować i ułożyć.

Podobnie ma się sprawa z psami uważanymi za spokojne i opanowane, np. dog niemiecki. Znowu nic bardziej mylnego! Dog jest przede wszystkim duży, może osiągać wagę 80–100 kg. Kiedy skoczy na człowieka przednimi łapami, z łatwością go przewróci. Jeśli zobaczy coś interesującego na spacerze i mocniej pociągnie, też bez problemu przewróci dorosłą osobę. Często zdarzają się dogi agresywne lub temperamentne. Typowych opanowanych osobników jest naprawdę niewiele.

Boksery są bardzo sympatyczne. Zgadza się, ale jeśli nie zapewni się im wystarczającej porcji ćwiczeń fizycznych i umysłowych, zaczną roznosić mieszkanie. Jeżeli nie będziesz pracować z border collie, to stanie się on nieznośny i nie do wytrzymania, a w przypadku owczarka niemieckiego nie będzie można nad nim zapanować.

Przykłady takie można mnożyć. Ale są też inne stereotypy np. że chihuahua jest jak kot, wystarczy mu kuweta i nie trzeba go wyprowadzać. Pies nie jest kotem i nigdy nie będzie! Jeśli chcesz mieć zdrowego fizycznie i psychicznie psa musisz zapewnić mu odpowiednią dawkę ćwiczeń i bodźców.

Zalety często bywają „naciągane” przez miłośników rasy, ale wady rzadko są wyssane z palca, potraktuj je więc jako pewnik i źródło cennych informacji. Dzięki takim wskazówkom będziesz wiedzieć, jak pracować z psem, żeby zapobiegać problemom wychowawczym w przyszłości.

Jeśli czujesz, że brakuje ci jeszcze pewnych wiadomości, poszukaj szkoły dla psów w twojej okolicy. Porozmawiaj z trenerami, instruktorami i behawiorystami. Dowiedz się, które rasy pojawiają się u nich najczęściej, które sprawiają najwięcej kłopotów a które najmniej. Które są mało pojętne, a które wręcz przeciwnie – świetnie i szybko się uczą. Potraktuj to trochę jak prywatne dochodzenie. Zbierz możliwie jak najwięcej informacji od możliwie jak największej liczby osób zanim dokonasz wyboru.

Jeśli to wszystko cię przerasta lub nie masz żadnych szczególnych wymagań, a może lubisz niespodzianki, to wtedy pomyśl o najbardziej popularnej „rasie”, którą jest kundlek.

Do czego jest potrzebny rodowód?

Jakie jest twoje pierwsze skojarzenie ze słowem rodowód? Jeżeli pochodzenie to bardzo dobrze. Zwykle niestety błędnie kojarzy się z wystawą. Najczęściej zadawane pytanie brzmi: „Po co mi rodowód, skoro nie chcę jeździć na wystawy?”.





Rzeczywiście, jeśli chcesz wystawiać psa, to musisz mieć rodowód, ale w dwie strony to nie działa. Jeżeli masz rodowód, to wcale nie znaczy, że musisz uczestniczyć w wystawach.

Drugi często przytaczany argument: „Psy z rodowodem są drogie, hodowcy chcą się na nich dorobić majątku”.

Rodowód to coś więcej niż kosztowna przepustka do konkursów piękności. Przede wszystkim, zgodnie z nazwą jest dokumentem potwierdzającym pochodzenie psa. Daje pewność, że ma się do czynienia z rasowym psem a nie tylko w typie rasy. Poza tym świadczy o tym, że hodowca postępuje uczciwie, zgodnie z wymaganiami związku kynologicznego, przestrzegając przepisów.

Po nabyciu takiego czworonoga szanse na to, że będzie zdrowy, z odpowiednim charakterem oraz wyglądem są dużo większe. W niektórych rasach wymagane są badania przyszłych rodziców, przeciwko konkretnym chorobom genetycznym. Ich wyniki wpisuje się na stałe do rodowodu. Wielu hodowców robi także badania, które nie są niezbędne, np. w kierunku chorób serca czy dysplazji. Chorych zwierząt nie wolno rozmnażać, ponieważ wiele chorób jest dziedziczonych przez ich potomstwo.

Podobnie jest z charakterem. Wiele cech jest dziedzicznych, m.in. agresja. Zatem jeśli jedno z rodziców jest agresywne to istnieje duże prawdopodobieństwo, że niektóre ze szczeniąt mogą przejąć tę cechę. Dlatego też sędziowie kynologiczni powinni w trakcie wystawy dyskwalifikować psy, które przejawiają lęk lub agresję bądź też inne cechy charakteru nietypowe dla danej rasy.

Wróćmy jeszcze na chwilę do kwestii zarobkowej. Psy z rodowodem są dużo droższe od innych. Jednak wielu hodowców dokłada do tego wydawałoby się cudownego interesu. Większość z nich pracuje zarobkowo, by móc uprawiać swoje kosztowne hobby. Temat zarobków jest drażliwy wśród polskich hodowców.

Dlaczego więc psy z rodowodem są takie drogie? Ponieważ utrzymanie miotu w odpowiedniej kondycji kosztuje. Dobry hodowca, który dba o swoje szczenięta inwestuje dużo czasu i pieniędzy, aby je odpowiednio odchować. Co to są za koszty? Po pierwsze zakup dobrego psa lub suki, niejednokrotnie są sprowadzane z zagranicy (minimum 1000 €), w celu wprowadzenia do polskich hodowli, tzw. świeżej krwi. Po drugie, hodowcy jeżdżą z nimi na wystawy krajowe i światowe – aby pies miał odpowiednią wartość. Im bardziej utytułowani są rodzice czworonoga,

tym bardziej wartościowe są szczenięta. Koszt udziału w polskiej wystawie to obecnie około 50–100 zł (w zależności od rangi), natomiast koszty dojazdu i ewentualnego noclegu często je wielokrotnie przewyższają. Dochodzi także opłata za krycie. Im lepszy jest reproduktor, tym jest ono kosztowniejsze. Często hodowcy wybierają krycie zagraniczne, aby zapewnić wspomnianą wcześniej świeżą krew (tutaj mamy znowu minimum 1000 €). Kosztowne jest również karmienie szczeniąt i ciężarnej suki specjalistyczną karmą, do której dochodzą preparaty witaminowe. Dalej są badania, szczepienia, reklamy, przeglądy hodowlane i wiele innych wydatków. Ponadto minimum przez pierwsze dwa tygodnie hodowca musi być przy szczeniakach 24 godziny na dobę, więc jeśli pracuje zawodowo, to zwykle bierze na ten czas urlop. Zdarza się również, że nie wszyst-

A jak się ma sprawa z pseudohodowlami rozmnażającymi psy „rasowe” bez rodowodu? Na zachodzie nazywa się je „fabrykami psów”. Kilka z takich „fabryk” na szczęście zostało zamkniętych w ostatnich latach w Polsce. Nazywa się je tak dlatego, że nie dbają o dobrostan i jakość sprzedawanych szczeniąt a jedynie liczbę. Zgodnie z nazewnictwem „fabryki” produkują dzieśiutki, a nawet setki szczeniąt rocznie, w dodatku zwykle odbywa się to w koszmarnych warunkach. Pseudohodowcy nie troszczą się o zdrowie psów ani o ich dobrą kondycję. Wszystko odbywa się niskim kosztem, byle zysk był jak największy. Zarówno rodzice jak i szczenięta karmione są byle jakim pożywieniem. Suki są maksymalnie eksploatowane – kryte przy każdej rui, podczas gdy związek kynologiczny nakłada na hodowców ograniczenie w postaci jednego miotu rocznie.

PAMIĘTAJ

Zwróć szczególną uwagę na wady i niepochlebne opinie o rasie. Wiele z nich może się okazać prawdą.

kie szczeniaki uda się sprzedać, a koszty ich utrzymania rosną z miesiąca na miesiąc.

Po przeanalizowaniu nie wygląda to wcale tak różowo. Dlatego wysoka cena za psa to niemal gwarancja, że jest on zadbany, zdrowy i rasowy. Jeśli hodowcy zależy na młodych, to nie sprzeda ich w promocyjnej cenie, tylko cierpliwie czeka, aż znajdą się dla nich odpowiednie i dobre domy.

Widząc na aukcji internetowej ogłoszenie o sprzedaży szczeniąt rasowych za 500–800 zł, należy się zastanowić. Ceny pełnowartościowych szczeniąt w Polsce kształtują się mniej więcej w granicach 2000–3500 zł a na zachodzie od 1000 € wzwyż. Jeśli szczenię ma wadę, która dyskwalifikuje je z hodowli (np. wnetrostwo, złamany ogonek, wadę zgryzu czy umaszczenia) jego koszt może być niższy (około 1000–1500 zł). Jest to jednak nadal pies z rodowodem, czyli rasowy.

W pseudohodowlach lekceważy się charakter rodziców, ważne jest tylko, żeby młode choć trochę przypominały z wyglądu daną rasę.

Kupując psa za 500 zł bez rodowodu, możesz mieć pewność, że nie kupujesz rasowego zwierzęcia. Nawet jeśli sprzedający twierdzi, że jego rodzice mają rodowody. Wtedy szczenięta nie są już rasowe, a tylko w typie rasy.

Nie jest prawdą, że tylko pierwszych 6 szczeniąt z miotu dostaje rodowód. Taki przepis istniał kiedyś w związku kynologicznym, ale już dawno został zniesiony. Niestety pseudohodowcy często wymigują się w ten sposób na pytanie o rodowód. Nawet szczenięta niepełnowartościowe mają rodowody z adnotacją o wadzie dyskwalifikującej z hodowli. Dokument nie jest przepustką na wystawę, a materiałem poświadczającym o pochodzeniu psa.



Nie kupuj szczeniąt, tzw. rasowych bez rodowodu. Jeżeli wystarczy Ci zwierzę w typie ulubionej rasy – poszukaj organizacji zajmującej się adopcjami. Większość ras ma swoje kluby bądź zrzeszenia, które pomagają szukać domu psom potrzebującym, np.:

- » www.adopcjebuldozkow.fora.pl
- » www.dogi-adopcje.pl
- » www.fundacja-ast.pl

Od stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa o ochronie praw zwierząt, która zakazuje niezarejestrowanym hodowlom handlu szczeniętami, m.in. na bazarach i przez Internet. W wyniku tego dużo psów zostaje po prostu wyrzuconych, bo nie opłaca się ich trzymać. Do schronisk trafiają całe grupy niby-rasowych osobników dorosłych i szczeniąt.

Czasem w schroniskach także można znaleźć psy z rodowodem. Niektóre ośrodki mają swoje strony internetowe na których zamieszczają zdjęcia i opisy zwierząt do adopcji, np.:

- » www.otozanimalsoswiecim.pl – Schronisko dla Bezdolnych Zwierząt w Oświęcimiu

Jeśli chcesz uratować życie choć jednemu z nich, przysparzaj zwierzątku ze schroniska. Pamiętaj jednak, że psy adoptowane nie zawsze są łatwe w ułożeniu. Szczególnie, jeśli pozostawały tam długi czas. Wielu ludzi oczekuje, że pies będzie im wdzięczny do końca życia za uratowanie z niewoli. Nic bardziej mylnego. Często uratowane ze schroniska rozczarowują swoich wybawicieli. Po kilku tygodniach pobytu w nowym domu, kiedy pies się zaaklimatyzuje może zacząć pokazywać, jaki jest naprawdę i wtedy pojawią się pierwsze problemy. Nie znając przeszłości psa, trudno jest ocenić jak może zachować się w różnych sytuacjach.

Lepiej, aby osoba niedoświadczona przysparzała szczeniaka. Po pierwsze nie przebywał w schronisku długo. Po drugie, z młodymi psami łatwiej się pracuje, szybciej przyswajają wiedzę. Po trzecie, nie utrwaliły jeszcze złych nawyków.

Jeżeli miałeś już psy i wiesz jak z nimi postępować, poszukaj starszego psa, który ma mniej-

sze szanse na adopcję. Szczeniaki zwykle szybko znajdują domy.

Życie z psem po przejściach może nie być łatwe, ale odpowiednia praca i cierpliwość na pewno to wynagrodzi. Pies szybko przywiązuje się do nowej rodziny i jeśli poświęcisz mu wystarczającą ilość czasu, oboje będziecie szczęśliwi.

Jak wybrać dobrą hodowlę?

Shukając hodowlę, udaj się do związku kynologicznego, na wystawę lub poszukaj klubów ras w Internecie. Możesz także popytać wśród znajomych. Hodowle kojcowe omijaj dużym łukiem, szukaj takich, w których szczenięta mieszkają w domu między ludźmi. Następnie odrzuć te, w których nie możesz zobaczyć szczeniąt oraz ich rodziców. Przy wyborze żywego zwierzęcia nie wolno kierować się zdjęciami. W żadnym wypadku nie zgadzaj się na spotkanie na neutralnym gruncie ani na odbiór szczenięcia u siebie w domu, chyba że hodowca umożliwi ci uprzednio obejrzenie szczeniąt, matki oraz warunków,

Ogłoszeń dotyczących szczeniąt warto szukać głównie w gazetach o tematyce kynologicznej, np. „Mój Pies” lub na portalach internetowych, forach poświęconych psom lub konkretnym rasom. Tam można także znaleźć zapowiedzi miotów. Należy się liczyć z tym, że dobry hodowca ma dużo zamówień na swoje szczenięta i czas oczekiwania czasami trwa nawet rok lub dłużej. Warto więc zainteresować się wcześniej hodowlami i miotami, jeśli w przyszłości planujesz zakup szczeniaka.

Jeśli już wybierzesz hodowlę (lub kilka) zrób wywiad przez telefon i zadaj jak najwięcej pytań. Ale uważaj, jeśli pierwsze twoje pytanie będzie dotyczyło ceny i trafisz na dobrego hodowcę, to możesz usłyszeć jakąś niewyobrażalną sumę albo zostaniesz grzecznie „spławiony” – usłyszysz że w tej chwili nie ma szczeniąt lub wszystkie są już zamówione. O co więc pytać? Oprócz pytań dotyczących charakterystycznych cech rasy, stanu zdrowia zwierząt, charakteru, a także warunków w jakich były chowane – w domu czy w bloku, a może na zewnątrz, powinieneś dowiedzieć się między innymi:

PAMIĘTAJ

Twój idealny pies nie musi być piękny! Ważne żeby był dobrze wychowany, posłuszny i sprawiał ci wiele radości.

w jakich są hodowane. Nie daj się nabrać na super promocję na aukcji internetowej typu: „świetne szczeniaki rasy X po rodowodowych rodzicach za jedyne 500 zł! Okazja!”. Jeśli dobry hodowca ogłasza swoją hodowlę na aukcji, to zaznacza w niej, że ma ona jedynie charakter informacyjny i prosi, żeby nie licytować bez uprzedniego kontaktu. Musisz jeszcze wiedzieć o tym, że nie każdy kto ma zarejestrowaną hodowlę jest uczciwym hodowcą. Zdarzają się przypadki, że suka jest kryta dwa razy do roku i jeden miot sprzedawany jest z rodowodem, a drugi bez.

1. Czy rodzice szczeniąt byli badani pod kątem wykluczenia chorób najczęściej występujących w danej rasie? Jeśli tak, zapytaj, czy podczas spotkania będziesz mógł zobaczyć wyniki badań, rodowód (badania wymagane do hodowli wpisuje się do rodowodu).
2. Jaki charakter mają rodzice młodych (niektóre cechy mogą być dziedziczne)?
3. Czy możesz zobaczyć rodziców? Jeśli usłyszysz, że matka jest agresywna (broni szcze-

PAMIĘTAJ

Adoptując psa, nie robisz tego dla siebie, ale dla niego.

niąt) – dobrze się zastanów! Jeżeli chodzi o ojca, to nie zawsze można go zobaczyć (zwłaszcza, jeśli mieszka za granicą), ale poproś o kontakt do jego właścicieli – może od nich dowiesz się więcej na jego temat.

4. Kiedy będziesz w stanie zobaczyć szczenięta? Niektórzy hodowcy czasami się nie zgadzają na to przed pierwszym szczepieniem, ze względu na ich bezpieczeństwo. Umów się wtedy po szczepieniu, maluchy będą już większe i będzie okazja do wstępnej oceny ich temperamentu.

5. Czy istnieje możliwość przeprowadzenia testów szczeniąt (więcej o testach w następnym rozdziale)?

6. Czy hodowca socjalizuje szczenięta, jeśli tak to w jaki sposób?

7. Czy hodowca uczy szczenięta podstawowych ćwiczeń, czy są uczone czystości, przyzwyczajane do tego, aby nie warczeć przy jedzeniu, czy stosował wczesną stymulację neurologiczną – zwiększa odporność, np. na stres i różne choroby?

Jeśli już umówisz się na wizytę, będziesz mógł z łatwością zweryfikować, czy masz do czynienia z prawdziwym pasjonatem rasy, czy ze zwykłym handlowcem.

Dobrego hodowcę można poznać po tym, że zadaje dużo pytań. Jeśli zdecydujesz się na zakup jego szczeniaka, przeprowadzi z tobą szczegółowy wywiad. Powinieneś się spodziewać pytań, m.in. ile wiesz o tej rasie, jakie masz doświadczenie z psami, a także o rodzinę, warunki mieszkaniowe, plany hodowlane?

Pytania takie lub podobne nie powinny cię dziwić ani oburzać. Jeśli je usłyszysz, to tylko dobrze

świadczy o hodowcy. Oznacza, że mu zależy, aby oddać swoich podopiecznych w jak najlepsze ręce. Jeśli nie zada żadnego pytania i w dodatku będzie zachowywał się jak akwizytor, zachwalający swoje towary, lepiej uciekaj stamtąd szybko. Mało tego, dobry hodowca powinien uprzedzić o najczęstszych problemach, pojawiających się w danej rasie oraz podpowiedzieć, jak ich uniknąć. Poinstruuje, jak ustrzec się przed chorobami, przekaze namiary na szkoleniowca, behawiorystę w twojej okolicy. Powinien powiedzieć także o socjalizacji, dać wskazówki, jak radzić sobie przez pierwsze dni malucha w domu, jak nauczyć go czystości i inne praktyczne rady. Można spotkać się nawet z sytuacjami, że hodowca daje nabywcom szczeniąt napisany przez siebie poradnik: *Instrukcję obsługi szczeniaka*, w którym opisuje, m.in. kwestie żywieniowe, szkoleniowe i wychowawcze.

Które szczenię z miotu wybrać?

Wybrałeś już rasę, hodowlę i co dalej? Czasami w miocie rodzi się jedno szczenię, ale bywa i dziecięcio. Zamawiając szczeniaka, zaznacz hodowcy, że ważny jest charakter malucha, a wygląd stawiasz dopiero na drugim miejscu. Chyba że masz w planach karierę wystawową, wtedy ewentualnie te cechy mogą mieć równorzędne znaczenie. Po kilku tygodniach hodowca dobrze już zna szczenięta i może określić, które są bardziej energiczne czy spokojniejsze, a które zadziorne, najsłabsze lub lękliwe. Poproś także o możliwość wykonania testów szczeniąt, żeby dokonać dobrego wyboru. Najbardziej popularne są:

- » test campbella,
- » puppy attitude test (test oceny uzdolnień szczenięcia) J.&W. Volhard. www.volhard.com/pa-ges/pat.php

PAMIĘTAJ

Każde szczenię otrzymuje rodowód, niezależnie od wielkości miotu.

Dzięki tym lub podobnym badaniom można zba-
dać młode pod kątem różnych cech, np.:

- » zrównoważenia psychiki szczenięcia,
- » chęci do współpracy z człowiekiem,
- » chęci podążania za człowiekiem,
- » uległości,
- » zaufania do człowieka,
- » chęci aportowania,
- » wrażliwości na dotyk,
- » wrażliwości na dźwięk,
- » wrażliwości na bodźce wzrokowe,
- » wrażliwości na niespodziewane bodźce.

Jak interpretować wyniki testów? Szczenię naj-
bardziej zadziorne może tak samo zachowywać
się w twoim domu – np. podgryzać, łapać za no-
gawki, zaczepiać dzieci, dopominać się zabawy.
Wtedy będziesz musiał zapewnić mu dużo roz-
rywki, żeby się nie nudził i nie broił.

Z kolei szczenię nieśmiałe, unikające kontaktu
z człowiekiem i innymi szczeniakami może być
lękliwe, co prowadzi czasami do zachowań agre-
sywnych lub innych problemów behawioralnych.

To są tylko przykłady interpretacji, najlepiej po-
prosić o pomoc behawiorystę bądź szkoleniowca,
który przeprowadzi testy, przedstawi wyniki i po-
może wybrać najbardziej odpowiedniego szcze-
niaka dla ciebie.

Jeśli planujesz udział w sportach kynologicz-
nych, to także możesz pod tym kątem wybierać
hodowlę oraz szczeniaka.

Pamiętaj również o tym, że wynik testów nie
gwarantuje przyszłego temperamentu psa, może
być jedynie cenną wskazówką. Na zachowanie
czworonoga wpływają geny oraz środowisko,
które z kolei składa się z wielu czynników, m.in.
otoczenia, w którym się wychowuje, właściwej
socjalizacji bądź jej braku.

2. JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ NA PRZYBYCIE PSA?

Wielu ludzi sięga po książki o wychowaniu
lub szkoleniu psów dopiero kiedy pies zaczy-
na sprawiać problemy. Należy je czytać zanim
czworonóg zagości w domu, a nawet przed
podjęciem decyzji o jego przygarnięciu bądź
kupnie. Jeśli masz w planach czworonoga,
przygotuj się merytorycznie i mentalnie. Ko-
bieta w ciąży przygotowuje się do nowej roli
przez pół roku lub dłużej. Przyszli opiekunowie
psa również potrzebują niezbędnej wiedzy. Jeśli
chcesz w przyszłości uniknąć kłopotów, zadbaj
o odpowiednie wyedukowanie siebie i całej ro-
dziny. Zwykle pies odwraca cały dom do góry
nogami, podobnie jak nowonarodzone dziec-
ko. Kiedy zwierzę jest już w domu rodzą się
konflikty, ponieważ nie każdy chce wypełniać
domowe obowiązki. Aby temu zapobiec i nie
dopuścić, aby pupil cierpiał należy wcześniej
ustalić wspólny front.

Plan

Jeśli ktoś mieszka sam, to nie ma problemu z po-
działem obowiązków, bo wszystko musi wykony-
wać osobiście. Powinno się jednak zaplanować,
w jaki sposób będzie się spędzało czas z psem,
wprowadzić harmonogram spacerów, karmienia,
szczepień, pielęgnacji itp. Zaplanowane życie
z psem jest dużo łatwiejsze.

Ze szczeniakiem należy wychodzić na spacer
bardzo często, aby szybko nauczył się czystości.
Nie wolno dwumiesięcznego malca zostawiać
samego na kilka godzin. Z pewnością nie wytrzy-
ma tyle czasu i nabrudzi w domu, może także
z nudów demolować mieszkanie lub ze stresu

piszczeć, wyć lub szczekać. Wcześniej pupil nie był sam, tylko z matką oraz z rodzeństwem i nie rozumie sytuacji, dlaczego został od nich odseparowany. Trzeba czworonoga stopniowo przyzwyczajać do zostawiania samemu w domu i nauczyć go, aby był w tym czasie spokojny.

Jeżeli rodzina składa się z kilku osób, wszyscy muszą usiąść i razem zaplanować przyszłe obowiązki. Po pierwsze, zanim pies się pojawi, należy zaplanować, kto będzie z nim w domu przez pierwsze 2–3 miesiące. Można wykorzystać na ten czas urlop lub wybrać okres wakacji czy ferii zimowych, jeśli dzieci są w wieku szkolnym. Jeżeli to niemożliwe, poszukaj opiekuna dla psa – zaufaną osobę, np. sąsiada, babcię, ciocię, która będzie wprowadzała szczeniaka pod waszą nieobecność.

Zaplanujcie więc pierwsze tygodnie tak, żeby zawsze ktoś był z maluchem. Jeśli pracujecie na zmiany, to dobrze. Jeżeli nie uda się zorganizować nikogo z rodziny czy znajomych w ciągu dnia, zatrudnij petsittera lub skorzystaj z lokalnej świetlicy dla zwierząt.

Po drugie, ustalcie podstawowe zasady, które będą obowiązywać w waszym domu, odkąd pojawi się pies.

Po trzecie, stwórzcie harmonogramy zadań dla wszystkich domowników.

Ustalanie zasad

Usiądźcie razem do stołu i uzgodnijcie wspólnie zasady, które będą dotyczyły psa i domowników od pierwszego dnia pobytu waszego pupila. Np.:

- » Czy chcecie, aby pies spał w łóżku, wchodził na meble (kanapy, fotele)?
- » Czy będzie mógł liź was po twarzach?
- » Czy pozwolicie, aby siedział i zebrał przy stole?

Następnie wypiszcie obowiązki, które trzeba będzie przy nim wykonywać. Możecie pobawić się w burzę mózgów. Zobaczycie przy okazji, na ile dzieci są świadome, co je będzie czekać, kiedy pojawi się pies. Niech każdy mówi, co mu przychodzi do głowy (nie wolno krytykować nawet

najbardziej absurdalnych pomysłów), a jedna osoba zapisuje to po kolei. Na koniec, przeanalizujcie każdą czynność – jaka częstotliwość, kiedy i za co jest kto odpowiedzialny itp.

Dużo łatwiej ustalać takie rzeczy, kiedy każdy z domowników cieszy się na myśl, że już niedługo będzie pies. Jak już jest w domu, nieco trudniej jest zmotywować członków rodziny, żeby zobowiązał się do konkretnych obowiązków. Spiszcie zasady na papierze i niech każdy z domowników podpisze się pod tym własnoręcznie na znak, że akceptuje zasady, zgadza się na nie i zobowiązuje się do ich przestrzegania (małe dziecko, które nie umie jeszcze pisać może zrobić odcisk rączki, zamoczonej wcześniej w farbie).

Podział obowiązków

W zorganizowanym i uporządkowanym świecie żyje się dużo łatwiej. Nie traci się czasu na niepotrzebne kłótnie typu: czyja teraz kolej, bo wszystko jest zapisane, każdy wie, co do niego należy i kiedy powinien wykonać swoje obowiązki. Psu również jest łatwiej i przyjemniej, kiedy zajmują się nim jak należy i jego świat jest przewidywalny. Możecie przygotować harmonogramy codzienne lub tygodniowe. Podobnie jak zasady, spiszcie je również na kartce, każdy niech się podpisze, żeby w przyszłości nie było nieporozumień.

Na początku, kiedy szczeniak jest malutki musi wychodzić na zewnątrz bardzo często, nawet co 1–2 godziny. Później w wieku 3 miesięcy co 3 godziny, 4 miesięcy co 4 godziny i tak dalej. Im jest starszy, tym dłużej potrafi wytrzymać bez wychodzenia. Roczemu psu wystarczają już zwykle trzy spacer w ciągu dnia, przy czym przynajmniej jeden musi być dłuższy.

Dopasujcie godziny tak, aby każdemu pasowały i nie kolidowały z pracą lub szkołą. Osoba, która wstaje do pracy na 6 rano, może wychodzić na pierwszy spacer, kolejny wyznaczcie dla tego, kto wychodzi na 8 rano itd.

Przykładowy harmonogram spacerów z małym szczeniakiem znajduje się na stronie 23.

Bardzo ważne jest także, aby nie narzucać nikomu obowiązków. Podzielcie je sprawiedliwie tak, żeby każdy mógł wybrać, czym chce się zajmować lub o której godzinie może wychodzić. Jeśli jakaś pora nie będzie nikomu odpowiadała (np. 5:00 rano), ustalcie dyżury i niech każda osoba po kolei wykonuje to zadanie. Tak samo zróbcie ze szczególnie nielubianą czynnością – sprzątanie po psie (odchody lub wymiociny). Wtedy będzie wiadomo, czyja kolej jest następnym razem. Przykład tabelki znajduje się na str. 23.

To samo można zrobić dla czynności, które trafiają się rzadziej, np. wizyty u lekarza weterynarii, fryzjera, kąpiele itp. Obowiązki stałe, takie jak karmienie, spacer, pojenie czy szczotkowanie powinny być zapisane w stałym harmonogramie. Warto ustalić, czy wolicie dyżury, np. jednego dnia konkretna osoba robi wszystko a potem ma wolne do kolejnego dyżuru, czy lepiej stworzyć stały harmonogram na cały tydzień (zob. s. 23).

Jeśli ustalicie stałe dyżury, możecie także przydzielić sprzątanie po psie osobie odpowiedzialnej za spacer. Będzie wtedy bardziej pilnować, aby nie zdarzały się „wpadki”. Niezależnie od tabeli, jeśli osoba, której była kolej spaceru zawali – powinna posprzątać.

Rozwiązania, które proponuję to oczywiście tylko przykłady. Od inwencji twórczej zależy efekt końcowy takiej zbiorowej pracy. Ważne, żeby mieć świadomość, jakie obowiązki należy przy psie wykonywać i aby każdy wiedział, kiedy jest jego kolej. Główną tabelkę najlepiej powiesić w widocznym miejscu – na lodówce lub tablicy korkowej w kuchni.

Inne zwierzęta w domu

Warto przygotować inne zwierzęta na pojawienie się psa w domu. Pamiętaj o tym, że gryzonie (np. myszki, chomiki, świnki morskie, króliki), koty czy ptaki mogą potraktować słodkiego szcze-

